Pracownik w samochodzie

Utworzono: środa, 25, kwiecień 2018 11:32



Eksperci szacują, że nawet 40% ofiar wypadków drogowych w Unii Europejskiej to osoby, które zginęły w zdarzeniach związanych z pracą. Na niebezpieczeństwo narażeni są nie tylko kierowcy zawodowi, lecz także pracownicy podróżujący służbowo.

Z okazji przypadającego 28 kwietnia Światowego Dnia Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy warto zwrócić uwagę, że wypadki związane z pracą to nie tylko niebezpieczne zdarzenia na budowie czy w fabryce, lecz także wypadki drogowe. Podróże samochodowe związane z pracą dotyczą bardzo wielu pracowników – oprócz kierowców zawodowych także tych, którzy wyjeżdżają w trasę w celach służbowych albo użytkują auto należące do firmy.

Jakie zagrożenia się z tym wiążą? Świadomość, że trzeba trzymać się harmonogramu i dotrzeć na miejsce w odpowiednim czasie sprzyja przekraczaniu prędkości. W dodatku pracodawcy mogą oczekiwać, że pracownik pozostanie w kontakcie z nimi lub klientami, nawet kiedy prowadzi samochód. Tymczasem jeśli kierowca dzwoni do kogoś w czasie jazdy, ryzyko spowodowania wypadku wzrasta czterokrotnie, a SMS-owanie zwiększa niebezpieczeństwo aż dwadzieścia trzy razy.

Osoby podróżujące w celach zawodowych są też bardziej narażone na wypadki związane ze zmęczeniem. W 40% takich zdarzeń uczestniczy kierowca pojazdu użytkowego (przewożącego towary lub pasażerów). Niebezpieczny jest także stres, który może prowadzić do niebezpiecznych zachowań na drodze.

- Kierowcy mają obowiązek przestrzegać przepisów i unikać ryzyka, ale bardzo wiele zależy od pracodawcy. Pracodawca powinien uczulać swoich pracowników na kwestie bezpieczeństwa drogowego i stworzyć im warunki do bezpiecznej jazdy, na przykład nie wywierając na nich presji, by za wszelką cenę dotrzeć na czas do celu. Należy też dbać o dobry stan floty samochodowej należącej do firmy. Dobrym

Phoca PDF

rozwiązaniem są również profesjonalne szkolenia z techniki jazdy, podczas których pracownicy mogą nauczyć się, jak wyjść cało z niebezpiecznej sytuacji – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Źródło: informacja prasowa

Phoca PDF